**Ekspert UŚ: Nie ma osoby, która może się czuć komfortowo, nie wykonując kopii zapasowej danych**

**31 marca przypada Światowy Dzień Backupu, czyli – mówiąc po polsku ם kopii zapasowej. Data ma przypominać, że warto zadbać o bezpieczeństwo danych zapisanych na różnych urządzeniach. – Unikniemy w ten sposób niemiłych konsekwencji ich utraty. To jest podstawowy cel posiadania kopii zapasowej – przypomina dr Bartosz Dziewit z Wydziału Nauk Ścisłych i Technicznych Uniwersytetu Śląskiego.**

Ekspert Uniwersytetu Śląskiego zwraca uwagę, że wiele osób, czy nawet instytucji nie przywiązuje uwagi do potrzeby posiadania kopii zapasowych, ponieważ czują się bezpiecznie. – Cedujemy to zadanie na urządzenia, którymi obsługujemy dane. To jest pomyłka, ponieważ nie ma niezawodnych urządzeń – zaznacza.

Posiadanie backupu ułatwia proces odzyskiwania danych w przypadku ich utraty. Pozwala zminimalizować koszt takiej operacji, oszczędza nerwy i czas w przypadku, kiedy dochodzi do awarii. – O istotności danych, jakie posiadamy, decydujemy my sami. Warto zastanowić się, które są dla nas ważne i ich utrata będzie problemem – mówi dr B. Dziewit.

Zasady przeprowadzania backupów są różne w zależności od ilości ważnych danych czy potrzeb bezpieczeństwa. Jednak ekspert UŚ zachęca do stosowania schematu „3-2-1”. – Przechowywać minimum trzy wersje, na co najmniej dwóch różnych urządzeniach. Dobrze byłoby, żeby chociaż jedno z tych urządzeń było zlokalizowane gdzieś indziej niż pozostałe – wyjaśnia naukowiec Uniwersytetu Śląskiego. Jak podkreśla, kopię zapasową powinien mieć każdy. – Nie jesteśmy w stanie zaplanować, jakie dane będą nam potrzebne w perspektywie dłuższego czasu. W mojej ocenie nie ma bezpiecznego urządzenia i nie ma osoby, która może się czuć komfortowo, nie wykonując kopii zapasowej danych – mówił.

Warto pamiętać, żeby kopii zapasowej danych nie przechowywać na urządzeniu, które jest urządzeniem macierzystym. Lepiej mieć zewnętrzny dysk do tego celu i dodatkowo przechowywać dane w chmurze. To powinno nas uchronić. – Dobrze jest mieć wypracowany harmonogram tworzenia kopii zapasowych – dodaje dr B. Dziewit.

Powody utraty danych mogą być bardzo różne. Jeżeli myślimy o danych przechowywanych w urządzeniach mobilnych, np. smartfonach, to przyczyną może być zarówno atak hackerski, jak i to, że sami przez przypadek zniszczymy telefon. – Łatwo go też zgubić. Trochę trudniej zgubić komputer, ale on składa się z części, które są zawodne. Nie mamy żadnych gwarancji, że nośnik danych nie ulegnie awarii – przypomina ekspert UŚ.